Cena numeru 10 gr. (5 Rpf.)
Zamiejscowa 15 gr. (8 Rpf.)

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z przesyłką pocztową 4.— zł., z odnoszeniem do domu 2.50 zł., dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. — Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. — Gazeta ukazuje się codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku działania siły wyższej, lub innych czynników administracja pisma nie jest zobowiązana do przesyłania innego wydawnictwa wzamian za niedostarczone.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr. 52. TELEFON 22-43.
Godziny przyjęć redakcji codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 13 do godz. 18-ej.

KSIĘGARNIA I SKLEP „KURIERA CZĘSTOCHOWSKIEGO", II ALEJA 28.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy w tekście 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia: słowo tytułowe 25 gr. wyróżnione 40 gr., każdy dalszy wyraz 15 gr. Nadesłane ogłoszenie drobne 1.50 zł. — Ogłoszenia matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe. Przy ogłoszeniach kilkakrotnych rabat.
Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

Konto w Komunalnej Kasie Oszczędności Nr. 12.

Nr 118 — Częstochowa, niedziela 26 maja 1940 r. — Rok II (XXXV)

Anglicy opuszczają w popłochu Francję

Wojska niemieckie zdążają do portów nad kanałem La Manche

PRZEŁAMANIE POZYCYJ NAD SKALDĄ — ZDOBYCIE WZGÓRZA LORETTO — TWIERDZA MAUBEUGE W CAŁOŚCI W RĘKACH NIEMIECKICH — LOTNICTWO ZNISZCZYŁO 6 TRANSPORTOWCÓW

Główna Kwatera Wodza, 25 maja. — Naczelna Komenda Armii Niemieckiej komunikuje:

Teren, na którym zamknięte są nieprzyjacielskie armie w północnej Francji i Belgii, został, wskutek zwycięskich ataków wojsk niemieckich w dniu 23-go maja, ze wszystkich stron znowu zacieśniony.

We Flandrii niemieckie dywizje przełamały umocnione pozycje nad Skaldą i dotarły aż do zachodniego wybrzeża Lyn. — Tournay zostało zajęte. Twierdza francuska Maubeuge, położona poza frontem, po zajęciu ostatnich fortów zewnętrznych, znajduje się w rękach niemieckich.

W Artois wojska niemieckie zdobyły wzgórze Loretto, na północny zachód od Arras, o które w czasie wojny światowej toczyły się długotrwałe walki. **Silne niemieckie oddziały pancerne, które posuwają się ku północy między Arras a morzem, zbliżyły się w dniu 23 maja do francuskich portów nad kanałem La Manche.**

Słaby atak nieprzyjacielski od południa na Amiens został odparty. Poza tym na froncie południowym nie było żadnych szczególnych wydarzeń.

Lotnictwo silnymi eskadrami wspierało armię lądową w jej walkach przeciwko armiom nieprzyjacielskim, zamkniętym na terenach belgijsko-francuskich. Również na froncie południowym lotnictwo atakowało fortyfikacje, transporty i skupienia wojsk.

W toku zbrojnej akcji wywiadowczej nad wybrzeżem kanału La Manche trafiono ciężkimi bombami koło Boulogne wielki statek liniowy, prawdopodobnie krążownik i trzy kontrtorpedowce. Samoloty niemieckie natknęły się przy tym na silny ogień dział przeciwlotniczych. Poza tym udało im się zatopić 6 naładowanych transportowców.

Jak donoszą dodatkowo, w dniach 21 i 22 maja, w czasie rozpaczliwych prób nieprzyjaciela przełamania się ku południowi, poza licznymi, zniszczonymi w inny sposób czołgami, sama tylko artyleria przeciwlotnicza zniszczyła 56 nieprzyjacielskich czołgów bojowych.

Straty nieprzyjaciela w powietrzu wyniosły wczoraj ogółem 49 samolotów, z tego w walkach powietrznych zestrzelono 25, artylerią przeciwlotniczą 8 samolotów, resztę zniszczono na ziemi. 16 samolotów niemieckich zaginęło.

Koło Narvik lotnictwo atakowało skutecznie zmasowane cele na ziemi, obozowiska i kolumny pociągowe oraz skupienia i miejsca wyładowania wojsk. Zestrzelono jeden nieprzyjacielski samolot myśliwski, jeden krążownik i jeden transportowiec uszkodzono bombami.

Admiralicja francuska przyznaje się

DO STRATY TRZECH OKRĘTÓW

(*) **Genewa,** 25 maja. — Z Paryża donoszą następujący komunikat admiralicji francuskiej:

„Podczas operacyj na morzu Północnym koło wybrzeży wysp holenderskich i Flandrii straciliśmy łódź podwodną „Doris", kontrtorpedowiec „L'Adroit", oraz okręt posiłkowy „Le Nigre". Okrętem posiłkowym był parowiec-cysterna znacznej pojemności".

Łódź podwodna „Doris" należy do tej klasy, która była budowana w latach 1925/27. Posiadała ona wyporność 552 ton nad wodą i 765 ton w stanie zanurzonym. Uzbrojona była w jedno działko przeciwlotnicze kalibru 7,5 cm, 7 karabinów maszynowych i siedem wyrzutni torped. Załoga wynosiła 40 ludzi. Kontrtorpedowiec „L'Adroit" został zbudowany w latach 1926/27. Posiadał on wyporność 1378 ton i szybkość maksymalną 36,4 mil morskich. Uzbrojenie jego składało się z czterech dział 13 cm., dwóch dział przeciwlotniczych kalibru 3,7 cm, oraz 6 wyrzutni torped. Liczba załogi wynosiła 140 marynarzy.

Zniszczenie parowca cysterny „Le Tigre", pojemności 9600 ton ropy zostało podane do wiadomości w komunikacie naczelnej komendy armii niemieckiej już w dniu 21 maja.

„TRIBUNA" DONOSI O POWOŁANIU 4-ch ROCZNIKÓW w IRLANDII

wskutek pogróżek angielskich

Rzym, 25 maja. — **„Tribuna" przynosi z Kopenhagi następującą wiadomość: „Powołanie pod broń czterech roczników irlandzkiej armii czynnej zostało podane do wiadomości publicznej przez radio w Dublinie z tym uzasadnieniem, że zarządzenie to spowodowane zostało pogróżkami brytyjskimi wobec Irlandii. Nadto dowiadujemy się, że krok ten uchwalony przez rząd de Valery należy uważać za równoznaczny z mobilizacją, mimo że wyraz ten nie został oficjalnie użyty".**

TYM RAZEM FRANCUSKI GENERAŁ LOTNICTWA KOZŁEM OFIARNYM

(*) **Genewa,** 25 maja. — Generał dywizji lotnictwa francuskiego Bertrand Pujo został przeniesiony do rezerwy. „Paris Soir", który przynosi tę wiadomość, zachowuje milczenie, co do przyczyn tego zarządzenia.

Bunkier na linii Maginota koło Sedanu

Bohaterskie oddziały wojsk niemieckich przełamały na 100-kilometrowej szerokości francuską obronną linię Maginota. — Ilustracja przedstawia nam francuski bunkier na linii Maginota.

EWAKUACJA GIBRALTARU

100 rodzin musiało bezzwłocznie opuścić miasto

Rzym, 25 maja. — „Piccolo" donosi z Tangeru, że przybyło tam przeszło 100 rodzin z Gibraltaru, które nagle w ciągu kilku godzin pozostawiając większą część swego mienia były zmuszone opuścić miasto. W Gibraltarze pozostali jedynie mężczyźni zdolni do służby wojskowej w wieku od 25 lat w górę. Rodziny ewakuowane do Tangeru czynią przykre wrażenie.

ŻYD MANDEL SZAFUJE WYROKAMI

Genewa, 25 maja. — Paryski trybunał wojskowy po raz pierwszy zastosował nowe ustawy represyjne skazując pewnego robotnika cukrowni na najwyższy wymiar kary, mianowicie na 10 lat więzienia za rzekome rozpowszechnianie „antyfrancuskich pogłosek".

Również 4-ta Izba karna w Paryżu wydała szereg surowych wyroków z powodu „defetystycznych wyrażeń". Z reguły wymierzono kary od 10 miesięcy do 3 lat więzienia.

Ministerstwo kontroli było zmuszone stworzyć specjalny korpus kontrolerów, których zadaniem jest szpiegowanie we wszystkich gospodarstwach domowych i sklepach, czy wszyscy stosują się do wydanych zarządzeń oszczędnościowych. Szpiedzy ci i wysłannicy Mandla mają składać się — jak słychać — po większej części z żydów. Zresztą czego innego nie można było się spodziewać.

Zabieramy głos!

ANGLIA UCIEKA PRZED KARĄ

Szybkie postępy ofensywy armii niemieckiej we Francji przyszły tak niespodziewanie dla mocarstw zachodnich, że nie widzą one obecnie jak wybrnąć z tej sytuacji. Podczas kiedy prasa neutralna jest pełna podziwu z powodu szybkiego marszu Niemców, **prasa angielska wypowiada coraz częściej zarzuty przeciw Francji nie świadczące o wdzięczności, twierdząc że Francja zupełnie zawiodła i nie jest już w stanie stawić oporu. Generalicji francuskiej zarzuca się nieudolność. Stanowi to nowy niedwuznaczny dowód, że Anglicy starają się zrzucić z siebie wszelką winę, czego zresztą należało się po nich spodziewać.** Panika w Londynie wzrasta z dnia na dzień, zwłaszcza że Londyn oczekuje wcześniej czy później uderzenia ze strony potężnego lotnictwa niemieckiego. Ponadto ze strony angielskiej zarzuca się Francuzom, że nie walczą dość skutecznie i nie bronią się dość energicznie przeciwko napierającym Niemcom. I to także zupełnie zgodne jest z charakterem Anglików. Na każdym kroku Anglicy podkreślają, **że synowie Francji powinni za nich przelewać krew na polach bitew.**

Jest wprost nie do wiary, jakie pretensje wysuwa wobec wszystkich ten przewrotny naród. **Obecnie Anglia stara się wycofać swoje wojska i możliwie jak najszybciej ulokować je na okrętach aby zdążyły jeszcze na czas do Anglii, zanim zostaną rozbite. Dla Anglii wojna na zachodzie jest zatem już skończona, i na tym przykładzie pokazuje się znowu, że również Francuzi zostali oszukani, całkiem podobnie jak w swoim czasie Norwegowie, nie mówiąc już o tym, że i my należymy do tych oszukanych.** Niemieckie lotnictwo postara się jednak o to, aby Albion nie wyszedł tak łatwo z obecnych opałów. Codziennie można czytać w komunikatach naczelnego dowództwa armii niemieckiej, że u wybrzeża kanału La Manche zatapiane są liczne okręty transportowe.

We Francji nikt nie śmie nic dowiedzieć się o marszu wojsk niemieckich. Ludność musi być utrzymywana w całkowitej nieświadomości prawdy, aczkolwiek nie jest rzeczą zbyt trudną zestawić sobie obraz nieprawdopodobnie ciężkiej i poważnej sytuacji. Władze francuskie w sposób najbardziej ostry występują przeciwko szerzycielom pogłosek, co jednak nie na wiele może się zdać. **Wśród rzeszy uchodźców szerzy się coraz większa nędza. Uciekająca z terenów zagrożonych ludność cywilna w panicznym strachu podąża do Paryża. Widok tych nieszczęśliwców jest przerażający. Widzi się ich leżących masowo na ulicach wraz z resztkami dobytku ruchomego w postaci paczek i węzełków, przytłoczonych nadmiarem przeżytych wrażeń i zmęczonych uciążliwymi marszami.** Niemal codziennie zdążają do stolicy Francji olbrzymie rzesze ewakuowanych zarówno z Belgii jak i Francji północnej a na ich twarzach maluje się smutek i przygnębienie, świadczące wyraźnie o smutnych przeżyciach. **Senatorowie francuscy zdają się nie znajdować już ratunku w ciężkiej dla kraju sytuacji**

a na ich zatroskanych obliczach maluje się strach o dalsze losy Francji.

Otoczona zewsząd armia francuska, podobnie jak to miało miejsce we wrześniu ub. roku z armią polską pod Kutnem jest skazana na zagładę, jeśli w porę nie złoży broni aby nie powiększać już i tak licznych i zbędnych ofiar. Anglia została całkowicie izolowana i nie posiada już łączności z kontynentem.

Ta oto Anglia, będąca sprawczynią tylu nieszczęść, ponosi pełną odpowiedzialność za gorzkie łzy wylane przez matki Polaków, Norwegów, Holendrów, Belgów i Francuzów poległych na frontach. Za te łzy matek Bóg teraz ciężko ją ukarze!

—o—

GEN. FELDMARSZAŁEK GÖRING ODZNACZONY NAJWYŻSZYM ORDEREM WŁOSKIM

Berlin, 25 maja. — Król Włoch i Albanii oraz cesarz Etiopii nadał gen. feldmarszałkowi Goeringowi z okazji rocznicy podpisania niemiecko - włoskiego paktu przyjaźni i sojuszu — najwyższy order włoski wielki łańcuch orderu Annunziaty.

WYMIANA DEPESZ MIĘDZY MUSSOLINIM I GÖRINGIEM

(*) **Berlin,** 25 maja. — Szef rządu włoskiego Benito Mussolini wystosował wczoraj następującą depeszę do generała feldmarszałka Goeringa:

„W momencie kiedy Jego Majestat Król i Cesarz przekazuje Panu swoje najwyższe odznaczenie rycerskie wraz z wyrazami wysokiego uznania za Pańskie dzieło wzmocnienia węzłów łączących Niemcy z Włochami, pragnę zakomunikować Panu moje serdeczne gratulacje i koleżeńskie pozdrowienie.

Mussolini".

Generał feldmarszałek Goering odpowiedział na życzenia Mussoliniego następującą depeszą:

„Serdecznie Panu dziękuję za przyjacielskie gratulacje, nadesłane z okazji nadania mi odznak orderu Annuziaty przez Jego Majestat Króla i Cesarza. Koleżeńska pamięć o mnie stanowi nie tylko dla mnie wielką radość, ale nadto widzę w niej nowy wyraz naszej niezłomnej przyjaźni i przymierza naszych krajów. Hermann Goering".

ANGLICY OPUSZCZAJĄ DŻIBUTTI

Addis Abeba, 25 maja. — Brytyjscy obywatele otrzymali wezwanie od swego konsula do opuszczenia Dżibutti. Większość z nich znajduje się już w drodze powrotnej na okrętach.

Głębokie wrażenie wywarł w Sofii

KOMUNIKAT NIEMIECKIEGO DOWÓDZTWA

Sofia, 25 maja. — „Niemcy nad kanałem La Manche". Wiadomość ta oraz jej potwierdzenie przez komunikat Naczelnej Komendy Armii Niemieckiej wywołała tu piorunujące wrażenie. Wiadomość ta pozwoliła tu zrozumieć w całej pełni niezwykłą szybkość marszu niemieckiego. — W kuluarach parlamentu, w redakcjach pism i we wszystkich lokalach publicznych ten doniosły fakt stanowi główny temat rozmów.

W kołach politycznych wzięcie do niewoli dowódcy armii francuskiej, Giraunda, wraz ze sztabem, wywarło szczególnie głębokie wrażenie. Giraud uchodził za jednego z najwybitniejszych dowódców francuskich, co potwierdzono też z tutejszych kół francuskich. Panuje tu też przekonanie, że fakt ten wywrze bardzo przygnębiające wrażenie na kierownicze koła wojskowe francuskie.

Dziennik „Zorza" wyraża przekonanie, że dotarcie do kanału La Manche przez Niemców będzie miało niezmiernie doniosłe następstwa na dalszy przebieg działań wojennych, ponieważ w ten sposób zostaną rozdzielone obie armie nieprzyjacielskie. Wszystkie dzienniki wieczorne stoją w zupełności pod znakiem najnowszych sukcesów niemieckich. „Słovo" i „Veczer" ogłaszają w formie sensacyjnej komunikat wojenny niemiecki na czołowych stronach. „Slovo" zaopatruje go czteroszpaltowym tytułem: „IX-ta armia francuska zniszczona". Na tej samej stronie dziennik przynosi dłuższy artykuł na temat nowej strategii niemieckiej i jej nadspodziewanych sukcesów.

Oświadczenie generała feldmarszałka Göringa wobec prasy niemieckiej, podane do wiadomości przez wszystkie dzienniki na czołowych miejscach, zostało przyjęte również z wielkim zainteresowaniem. Szczególne wrażenie wywołały ustępy, dotyczące Hitlera.

Tak gospodarowały w Belgii

FRANCUSKIE WOJSKA KOLONIALNE

Bruksela, 25 maja. — W związku z niepowstrzymanym pochodem wojsk niemieckich przez Belgię ku zachodowi otrzymujemy obecnie dodatkowo następujące obrazki.

Korpus armii, który zajął poprzednio Leodium i Namur znajdował się dalej w pościgu za wojskami francuskimi i belgijskimi. Dowodzący korpusem generał zaostrzył jego stan pogotowia bojowego wobec posuwania się wojsk naprzód. Sztab korpusu przybył około godziny 14 do jednej z miejscowości na terenie walk, którą wojska francuskie, przysłane celem wzmocnienia wojsk belgijskich opuściły z rana około godziny 8,30 tego samego dnia. Ponieważ fort znajdował się daleko poza linią walk, przeto szkody, jakie zastano w tej miejscowości nie mogły pochodzić od ognia artyleryjskiego lub wskutek ataków bombowych. Mimo to miejscowości przedstawiały taki obraz zniszczenia, że bomby lotnicze albo granaty nie mogły by jej bardziej zdemolować. **Miejscowość ta była obsadzona przez wojska kolonialne francuskie, składające się z murzynów i różnych wojsk kolorowych. Żołnierze ci gospodarowali w taki sposób, jaki Niemcom był znany po części z okresu okupacji Nadrenii przez „francuskich murzynów". Meble, odzież i wszelki dobytek mieszkańców Belgii był zupełnie zdemolowany i zniszczony, a domy i mieszkania oraz ich urządzenie w nieprawdopodobny sposób zrujnowane i zanieczyszczone.** Władze gminne wraz z niemieckimi naczelnymi władzami wojskowymi przystąpiły do ustalenia wyrządzonych szkód, jakie spowodowali żołnierze kolorowi, pomagający narodowi francuskiemu, szczycącemu się swą kulturą. Takie „wyczyny kulturalne" pozostaną nie tylko po wszystkie czasy pamiątką dla belgijskiej ludności, ale także włączone zostaną do późniejszej historii wojny jako dowód na to, na jakie nieszczęścia naraża rząd francuski narody, które wpędził w wojnę przeciwko Niemcom.

PODŻEGACZ DO MORDÓW CORIOLAN

jest oczywiście żydem

Berlin, 25 maja. — Przypuszczenia, że niecne podżegania do mordowania niemieckich żołnierzy wojsk spadochronowych, stanowiących składową część regularnej armii niemieckiej, są sadystycznymi wytworami chorej wyobraźni, a których nie wstydził się powtórzyć paryski „Petit Journal" potwierdziły się obecnie. **Okazało się mianowicie, że autorem tych podżegań jest żyd. Tchórzliwy podżegacz do mordów, który w typowo żydowski sposób w swoich krwiożerczych artykułach kryje się za pseudonimem Coriolan nazywa się Franciszek Bick i jest żydem pochodzącym z** getta w czeskiej Lipie. Urodził się tam w roku 1898 jako syn Ernesta Izraela Bicka i Berty Lawetki i ożeniony jest ze 100-procentową żydówką. Od roku 1920 Bick plątał się za granicą i obecnie wylądował w redakcji „Petit Journal".

FRANCJA POD ZNAKIEM BRAKU PAPIERU

Genewa, 25 maja. — W „Journal Official" ukazał się dekret, zakazujący fabrykowania pewnych sort papieru i kartonów. Od dnia 15 czerwca w sklepach i kawiarniach nie wolno będzie owijać towarów w papier. Również co do druków dekret postanawia, iż mają one być wypełniane z obu stron, a treść katalogów itp. ma być możliwie najbardziej lakoniczna.

Drugi dekret przewiduje, że każda osoba prywatna może być zmuszona do zbierania starego papieru. Papier ten ma być przymusowo odsprzedawany.

PRANIEMIECKA ZIEMIA POWRÓCIŁA DO PAŃSTWA NIEMIECKIEGO

(*) **Kolonia, 25 maja.** — W następstwie dekretu Adolfa Hitlera po uwolnieniu okręgów Eupen i Malmedy, przybył na uwolnione obszary gauleiter radca stanu Grohe w towarzystwie licznych osobistości kierowniczych z okręgu Kolonia — Akwizgran oraz przedstawicielami władz z prezydentem rządu Vogelsangem na czele, celem dokonania w uroczystej publicznej formie aktu politycznego włączenia tej praniemieckiej ziemi do obszaru właściwego okręgu Kolonia—Akwizgran, a tym samym państwa Wielkoniemieckiego.

PRZYJĘCIE U AMBASADORA ALFIERI

Berlin, 25 maja. — W pierwszą rocznicę podpisania w dniu 22 maja 1939 r. układu przyjaźni i sojuszu między państwem Wielkoniemieckim a faszystowskim Imperium, oraz z okazji dokonanego wręczenia listów uwierzytelniających, nowomianowany ambasador królestwa Włoch oraz pani Alfieri urządzili u siebie w gmachu ambasady włoskiej wielkie przyjęcie. W przyjęciu wzięły udział poza korpusem dyplomatycznym wszystkie czołowe osobistości Niemiec oraz liczni przedstawiciele partii, władz państwowych i armii.

Wyraźny znak BAYER
ASPIRIN

NIEDZIELA

Dodatek tygodniowy dla katolików

O kapłaństwie

„Wynijdź rychło na ulicę i uliczki miasta; a ubogie i ułomne, i ślepe i chrome wprowadź tu" (Ew. św. Łuk. XIV, 16-24).

Któż jest ten gospodarz, który ucztę sprawia i gości sprasza? Oto Bóg nasz, najwyższy gospodarz świata, którego wszyscy jesteśmy czeladką, który przez Syna swego a Pana naszego Jezusa Chrystusa, wszystkich nas wezwał jako gości swoich do owej wielkiej uczty, do owej świętej wieczerzy, do owego stołu Bożego, przy którym pożywamy Przenajświętszy Sakrament Ciała i Krwi Pańskiej, jako posiłek na podróż do niebieskiej krainy. Któż jest ten sługa posłany od gospodarza uczty, aby zapraszał na ucztę? Sługą tym jest, każdy sługa Jezusa Chrystusa, Sakramentem kapłaństwa uświęcony, i od Kościoła świętego katolickiego, za sprawą Ducha św. postanowiony, aby wołał, prosił, wzywał, pociągał wszystkich wiernych i niewiernych, by przychodzili do uczty Chrystusowej, by korzystali dobrodziejstw religii Jezusa Chrystusa. Wiernych powołuje jako ich pasterz, a niewiernych jako apostoł, pragnący ich nawrócenia i zjednania z Chrystusem.

*

Chrystus Pan wybrał dwunastu apostołów, którzy nieustannie towarzyszyli Mu, a przeto byli naocznymi świadkami tego wszystkiego, co Pan Jezus nauczał i czynił dla zbawienia świata. Słyszeli Jego nauki, widzieli Jego cuda, byli świadkami Jego męki, śmierci, zmartwychwstania i wniebowstąpienia. Przed wniebowstąpieniem swoim mówił jeszcze Pan Jezus do nich: „Będziecie mi świadkami w całej ziemi żydowskiej, i aż na krańce świata".

Lecz ponieważ apostołowie śmiertelnymi jak wszyscy byli ludźmi, a świadectwo o Panu Jezusie, o Jego życiu, cudach i naukach, trwać powinno po wszystkie czasy i na całej ziemi aż do skończenia świata, przeto z rozporządzenia Bożego, apostołowie wybierali następców swoich, czyli biskupów, którzy również jak i poddani im księża mocą Sakramentu kapłaństwa, przez Ducha św. do tego urzędowania upoważnieni i zatwierdzeni zostali. Dlatego to i Paweł św., apostoł mówi do biskupów i kapłanów zgromadzonych w Efezie: „Paście trzodę, nad którą postawił was Duch święty przełożonymi do rządzenia Kościoła Bożego".

Dlatego kapłani, pasterze dusz, mają najprzód święty obowiązek nieustannie dawać świadectwo Jezusowi Chrystusowi. Do nich więc należy opowiadać życie Pana Jezusa, Jego nauki, Jego cuda, Jego mękę niewinną, Jego śmierć ofiarną, Jego zmartwychwstanie, Jego wniebowstąpienie, Jego życie nieustanne w niebie po prawicy Ojca niebieskiego, przyobiecane drugie przyjście na ten świat, w gronie aniołów z wielką mocą i majestatem, na sąd ostateczny, aby śmierć zniósł, powszechne dał nam zmartwychwstanie, i życie wieczne w niebie.

Kapłani dają więc świadectwo Panu Jezusowi, aby wiara Jego i prawda, władza Jego i panowanie, trwały na ziemi aż do skończenia świata.

A gdy jedni to świadectwo głoszą i utrzymują między wiernymi poddanymi Jezusa Pana, drudzy idą w dalekie kraje, pomiędzy ludy, które nie znają jeszcze prawdziwego Boga, i tam z niebezpieczeństwem życia swego dają świadectwo Jezusowi, aby go wszyscy poznali, aby do niego wszyscy nawrócili się, aby według jego świętego proroctwa i danej obietnicy — jeden był pasterz i jedna owczarnia.

Kapłani dają świadectwo Jezusowi Chrystusowi, i Jego świętej nauce, czuwając zarazem nad czystością Słowa Bożego, aby tego co Jezus najmądrzej i wszechwiednie nauczył, najdoskonalej urządził, nikt nie ważył się odmieniać i przekręcać. Kapłani są więc nauczycielami i stróżami Słowa Bożego.

Lecz Pan Jezus Chrystus nie tylko zostawił nam naukę Swoją, ale zarazem ustanowił rząd swój, który na siedmiu ugruntował Sakramentach. Temi siedmioma sakramentami rozciąga swą władzę nad tymi, którzy mu się poddają, i pragną mu służyć, aby przezeń dostąpić zbawienia. Temi sakramentami świadczy ludziom łaski, jakie im wyjednał u Ojca niebieskiego. Kapłanów tedy swoich uczynił nie tylko nauczycielami, ale także szafarzami łask swoich. Przeto mówi św. Paweł apostoł: „Tak nas niech uważa każdy, jako sługi Chrystusa i szafarzy tajemnic Jego".

Od kolebki chrześcijanina aż do grobu, kapłan niesie mu dobrodziejstwo Jezusa. Przez Chrzest św. jednoczy go z Bogiem. Przez Sakrament pokuty, nawraca go, odpuszcza mi grzechy, staje się jego najpoufniejszym przyjacielem, najtajniejszym powiernikiem, najmilszym pocieszycielem. Przez udzielanie Przenajświętszego Sakramentu Ołtarza daje mu zadatek najwyższej miłości i wiecznego połączenia z Jezusem Chrystusem, zaręczenie nieśmiertelnego szczęścia w niebie i niejako zaślubia duszę jego z Bogiem. Przez Sakrament małżeństwa łączy mężczyznę z niewiastą, dozgonnie, nierozdzielnym węzłem, aby się stali odtąd początkiem nowej rodziny, i w swych osobach przedstawiali związek miłości i ofiary, jaki istnieje między Chrystusem, a Kościołem. A gdy człowiek dotknięty ciężką chorobą, obawia się o swe życie doczesne, gdy potrzebuje ratunku nie tylko dla swego śmiertelnego ciała, ale i dla swej nieśmiertelnej duszy, natenczas kapłan, jako lekarz Boży staje przy łożu jego niosąc mu lekarstwa z nieba, przez udzielanie Sakramentów świętych a w szczególności ostatniego Olejem świętym namaszczenia.

Kapłani tedy dają świadectwo Chrystusowi, gospodarzą łaskami Jego dla zbawienia dusz. A nad to wszystko, stają kapłani codziennie przed ołtarzem Bożym, aby składać Ojcu niebieskiemu przenajświętszą ofiarę Ciała i Krwi Pana Jezusa, który w Przenajświętszym Sakramencie podczas ofiary Mszy św. jest obecny. Gdy kapłan mocą Jezusa chleb i wino w Ciało i Krew najświętsza przeistacza, stoi kapłan przed ołtarzem Pańskim z wyciągniętymi rękami, błagając miłosierdzia i łaski dla ludu całego, jako pośrednik między Jezusem a ludem jego wiernym, piastuje Boga i Zbawiciela w Przenajśw. Hostii, prosi za żywych i umarłych, za zdrowych i chorych, za obecnych i nieobecnych.

Z powyższego poznajemy prawa i obowiązki, jakie na kapłanów wkłada Duch św. przez Sakrament kapłaństwa, oraz jak wielka jest odpowiedzialność ich przed najwyższym pasterzem, Jezusem Chrystusem, któremu muszą na sądzie Jego zdać sprawę jak Mu służyli, jak łaskami Jego gospodarzyli.

Wymierający Lapończycy

Lapończycy zamieszkują jeszcze dzisiaj zupełnie małą część kraju od nich Laponią zwanego. Są oni stopniowo coraz bardziej wypierani ku odległej północy, do części pustej, zalesionej przez silne parcie Norwegów, Szwedów i Finów. Ogólna liczba wszystkich Lapończyków wynosi obecnie około 27.000; z czego w Norwegii żyje 19.000, w Szwecji 6.000, w Finlandii jeszcze tylko 2.000. Jakkolwiek Finlandia posiada największy obszar Laponii, to jednak najmniej Lapończyków zamieszkuje jej terytorium.

Przyczynę tę można najlepiej wyjaśnić tym, że Finowie widzą w Laponii swoje „Kolonie", przedstawiające dla nich znaczenie gospodarcze. Z chwilą zdobycia swej niepodległości w roku 1917 otrzymała Finlandia wielką część północnej Laponii: w trzy lata później w walce przeciwko Rosjanom północną część Laponii z okręgiem Petsamo i uzyskała przez to w Litinahamari jedyny wolny od lodu port na Morzu Północnym.

W nowozdobytym kraju zbudowali Finowie autostradę, następnie rozpoczęli zaludniać kraj, trzebić lasy, i uprawiać ziemię, wszystko jednak na koszt mieszkających tam Lapończyków.

W fińskiej Laponii rozróżnić można jeszcze dzisiaj trzy grupy Lapończyków: hodowców reniferów, rybaków i Lapończyków mieszkających na półwyspie Kola. Jedynie pierwsza grupa, hodowcy reniferów, stanowi wyraźny typ koczowniczy, który nie ma stałego miejsca zamieszkania, przesuwając się z miejsca na miejsce. Żyją oni w obszarach leśnych północno - zachodniej Finlandii, daleko od jakiejkolwiek cywilizacji ludzkiej. Czy długo jeszcze?

Do drugiej grupy zaliczyć można niedawno osiadłych rybaków, zamieszkujących głównie nad jeziorem Inari, największym z lapońskich. Byli oni do niedawna również ludem koczującym, zarzucili jednak swoje życie koczownicze i pod wpływem zmieniających się stosunków przeszli do trybu życia osiadłego. Podobnie jak ich koczujący bracia posiadają oni jeszcze stada reniferów, nie utrzymują się wszakże wyłącznie z ich hodowli, lecz również z prymitywnej uprawy ziemi oraz z połowu ryb. Ich bloki mieszkalne są nieco podobne do fińskich kolonii. Tryb życia osiadłego nie służy wszakże Lapończykom; choroby, niemożność przyzwyczajenia się do tego rodzaju życia i pomieszanie z Finami zmniejsza stopniowo ich liczbę.

Do trzeciej grupy należą spokrewnieni nieco z Samojedami Lapończycy, mieszkający na półwyspie Kola, którzy z powodu przymieszki rasy słowiańskiej odróżniają się od pozostałej reszty Lapończyków znamionami zewnętrznymi w budowie ciała. Są zatem nieco więksi, ich oczy i włosy mają jaśniejszy kolor. Lapończycy ci zamieszkują najdalszy kraniec południowo - wschodni fińskiej Laponii niedaleko rosyjskiej granicy.

Wprawdzie ogólna liczba Lapończyków, na fińskim obszarze wynosi 2.000, w większej części nie stanowią oni zupełnie czystej rasy. Udział czystej rasy Lapończyków wynosi nie więcej jak ok. 700. Z tych 700 blisko 500 porzuciło życie koczownicze i osiedliło się nad jeziorami i rzekami. Jedynie 200 Lapończyków nie chce zerwać z przeszłością i porzucić sposobu życia swych ojców; wędrują zatem ze swoimi stadami reniferów po tych obszarach północnej Laponii, które im jeszcze Finowie dotychczas pozostawili.

Z powodu zmieszania się z innymi plemionami nie można już dzisiaj tak łatwo i przekonywująco ustalić cech rasowych Lapończyków, jak dawniej przed kilku stuleciami. Również i stare narodowe stroje Lapończyków, odznaczające się swą jaskrawością, przechodzą w zapomnienie. Hodowcy stad reniferów trzymają się jeszcze swego stroju.

Cóż czyni rząd fiński, aby przeszkodzić o ile możności wymieraniu Lapończyków? Przez cały szereg środków zapobiegawczych, gospodarczych i kulturalnych przeciwdziała temu. Środkowa i północna Laponia jest dzisiaj wolna od cła. Zrezygnowanie państwa ze źródeł dochodu z tego surowego i niezagospodarowanego kraju ma ułatwić życie Lapończykom i tak już uciskanym przez fińskich kolonistów. Zaopatrywanie ich w środki żywności, a przede wszystkim w kawę, zboże, sól i cukier odbywa się przez Północne Morze Lodowate.

Równie ważne jak te środki materialne jest podniesienie stopnia wykształcenia, by ludność lapońska dotrzymać mogła kroku wymaganiom postępu. Zadanie to jednak nie jest łatwe do uskutecznienia przez rząd fiński. Z dorosłymi Lapończykami nic w zasadzie już zrobić nie można są oni analfabetami, nieprzychylnymi każdej pracy umysłowej i nie chcą zdobywać niczego nowego ani lepszego. To odnosi się do wszystkich Lapończyków, a w szczególności do mieszkańców Koli.

U młodzieży natomiast można jeszcze coś osiągnąć, i Finlandia nie szczędzi żadnych ofiar, aby młodą generację obronić przed losem jej przodków. We wszystkich miejscowościach Laponii istnieją już dzisiaj piękne szkoły powszechne, w których dzieci lapońskie pobierają naukę razem z fińskimi zupełnie bezpłatnie. Dla dzieci pochodzących z odległych miejscowości założono wiele internatów w większych wsiach, dając bezpłatne utrzymanie, mieszkanie i ubranie.

Kiedy ta nowa generacja kiedyś dorośnie, prawdopodobnie warunki życia w Laponii będą lepiej wykorzystane, wolnemu Lapończykowi jednak nie wyjdzie to na dobre. Wciągnięty zostanie w inny świat, w którym ostatecznie wchłonie go Finlandia.

Legendy o Matce Boskiej

Dawniej, za tych jeszcze czasów, kiedy Pan Jezus po ziemi chadzał i do ubogich chatek zaglądał, łodygi zboża całe pokryte były kłosami tak, że można je było żąć w postawie siedzącej. A zboża było tak wiele, że ludzie nie wiedzieli, co mają z nim robić.

Udał się raz Pan Jezus na wędrówkę po ziemi i ujrzał, jak na polu kobieta siedząc żęła zboże. Przyszedł do wioski, a tam znów kobieta, nie mając niecki z drzewa, ulepiła ją z ciasta, i w niej zamierza kąpać swe dziecko.

Oburzyło go srodze to lenistwo i to marnowanie daru Boskiego.

— Kiedy nie umiecie go uszanować — zawołał Pan Jezus w gniewie — nie będziecie go mieć zupełnie!

I porwawszy za kłosy zboża, ciągnąć je zaczął do góry, ażeby je wyrwać i ludzi chleba pozbawić.

Zobaczyła to Matka Boska i wiedząc dobrze, jaki głód i nędza zapanują wśród ludzi, gdy zboża pozbawieni zostaną, nadbiegła co sił i schwyciwszy rączkami swymi za wierzchołek kłosa, zawołała:

— O mój Syneczku Najmilszy! ulituj się, jeżeli już nie dla ludzi, to choć dla mego pieska i kotka pozostaw po jednym kłosie na źdźble.

Nie mógł odmówić Pan Jezus Swej Matce Najdroższej i pozostawił kłosy takie, jak rączka Jej ogarnąć zdołała.

I od tego czasu żywią się ludzie zbożem, które Bóg dla kotka i pieska Matki Boskiej pozostawił, przy żniwie zaś stać muszą zgięci. I dlatego w swym zakończeniu ziarnka pszenicznego widzi lud podobieństwo do Matki Boskiej.

Wierzenie to uwiecznił poeta Teofil Lenartowicz pisząc w „Lirence" swojej:

Na każdym pełnym ziarnie pszenicy,
Widać obrazek Boga-Rodzicy.

Inna znów legenda tak mówi o życie:

Gdy Pan Jezus za grzechy ludzkie świat potopem karał i woda ziemię zalewała, grożąc zniszczeniem wszystkiemu, N. Maryja Panna spojrzawszy na unoszącą się na wzburzonych falach arkę, pomyślała:

— A czemże ludzie ci po ukończeniu potopu odżywiać się będą, gdy wszystka roślinność zaginie?

Przejęta gorącą litością, wyjrzała z nieba i ujrzawszy wychylające się z wody żyta, schwytała je rączką swoją i urwała je, zachowując w ten sposób nasienie zboża od zatracenia.

Dlatego też posągi Matki Boskiej Łaskawej przedstawiają Ją z garścią kłosów w ręku.

Uderzenie na Paryż i w serce Anglii

Rzym, 25 maja. — Doniesienia o uderzeniach okrążających i niszczących z terenu boju śledzone są przez włoską opinię publiczną w dalszym ciągu z gorączkowym naprężeniem i podziwem. **„Popolo di Roma" pisze, że sieć wojsk niemieckich oplątuje coraz bardziej najlepsze wojska angielsko - francuske. Coraz wyraźniej można zrozumieć dwa główne cele niemieckiego planu operacyjnego: uderzenie w kierunku Paryża wzdłuż Chemin des Dames i uderzenie na Londyn, serce Anglii.**

Wojskowy współpracownik „Messagero" tłumaczy wspaniałe wyniki operacyj niemieckich, mających na celu okrążenie i zniszczenie armij sprzymierzonych nowoczesną taktyką wojenną Niemiec. Opiera się ona na następujących zasadach. Największa śmiałość we wszystkich kwestiach strategicznych i taktycznych oraz odnośnie do organizacji posiłków, błyskawiczne dostosowanie się do każdorazowych warunków terenowych i sytuacyjnych, bezbłędna organizacja służby posiłkowej umożliwiająca rzucenie do pierwszych linii w bardzo krótkim czasie mas i ilości o niemal astronomicznych wymiarach, i w końcu niezaprzeczona techniczna i motoryzacyjna przewaga na lądzie i w powietrzu. Mocarstwom zachodnim zadano najcięższe ciosy zanim jeszcze w ogóle mogły one pomyśleć o obronie.

Różnice zdań między Paryżem i Londynem

ANGLIA POZOSTAWIA FRANCJĘ WŁASNEMU LOSOWI

(*) Londyn, 25 maja. — Król Jerzy przyjął w pałacu Buckingham naczelnego dowódcę armii angielskiej Ironside na dłuższej audiencji. W kołach powiadomionych słychać, że głównym przedmiotem sprawozdania, złożonego przez gen. Ironside były nieuregulowane stosunki rozkazodawcze we Francji. Generał Weygand otrzymał kierownictwo wszystkich operacyj wojennych na wszystkich terenach wojny. Pełnomocnictwo to zawiera w sobie również naczelne dowództwo nad brytyjskim korpusem ekspedycyjnym we Francji, które podlegało także poprzednikowi gen. Weyganda generałowi Gamelinowi. Wskutek przełamania niemieckiego i odcięcia sił sprzymierzonych na północ od Amiens i Abbeville przeprowadzenie ogólnego planu wojennego w Francji nie tylko napotyka na trudności techniczne, ale także istnieją daleko idące różnice zdań pomiędzy Paryżem i Londynem w kwestii dalszych operacyj. Przy tym wzięcie do niewoli generała Girauda naczelnego komendanta IX-ej armii stanowi ciężki cios, ponieważ Giraud jako zdolny dowódca wyposażony w szerokie pełnomocnictwa miał objąć kierownictwo operacyj na francuskim terenie północnym. Jak słychać w Londynie ma przebywać także generał Cart naczelny dowódca korpusu ekspedycyjnego brytyjskiego we Francji, który ma nie powrócić już na teren działań wojennych, ponieważ zadaniem wojsk brytyjskich jest obecnie tylko krycie zaokrętowania i powrotu do Anglii i przeprowadzenie tego z największym pośpiechem.

MUR MILCZENIA

Anglia jest izolowana

(*) Rzym, 25 maja. — Zupełne przerwanie komunikacji telefonicznej i telegraficznej między Wielką Brytanią i kontynentem spowodowało nie tylko — jak donosi z Londynu ajencja Stefani — przeszkody w kontakcie dziennikarskim i dyplomatycznym, ale przyczyniło się również do wzbudzenia w angielskiej opinii publicznej wyraźnego przeczucia niezwykłej powagi sytuacji. Mur milczenia, jaki oddziela obecnie wyspę brytyjską od kontynentu stanowi wyraz izolacji, w jakiej znalazła się Wielka Brytania wskutek błyskawicznego manewru niemieckiego nad Sommą aż do Abbeville. Wszystkie angielskie kable telefoniczne i telegraficzne, które prowadziły przez Laon i tam rozgałęziały się na kontynent, znajdują się w rękach niemieckich Nowe linie kabla między Londynem i Paryżem jeszcze są czynne, zostały jednak zarezerwowane wyłącznie na potrzeby rządowe. **Rząd angielski, który nie ma obecnie bezpośredniego połączenia ze sztabem generalnym wojsk angielskich znajdujących się we Francji, musi się również posługiwać tym kablem.** Także powrót korespondentów wojennych, którzy znajdowali się we Francji z wojskami brytyjskimi, wywarł na publiczności angielskiej głębokie wrażenie. **Widzi się w tym nowy dowód na to, że obecnie wojska brytyjskie we Francji mają do spełnienia jedynie zadanie, mianowicie wsiąść możliwie szybko na okręty, o ile tylko uda się im uwolnić od nacisku nieprzyjaciela.** Na wybrzeżu kanału przerażona ludność spędziła bezsenną noc, słysząc z niezbyt wielkiej odległości odgłosy kanonady i bombardowania portów w Calais, Boulogne i Ostendzie.

PRÓBNE ZACIEMNIENIA W RZYMIE

(*) Rzym, 25 maja. — W prowincjach Rzym i Terni p zeprowadzono w dniach od 21 do 23 maja ćwiczenia obrony przeciwlotniczej. Na ulicach Rzymu były wskutek tego odpowiednio zasłonięte latarnie uliczne.

—o—

ANEGDOTY

Pewien londyński rzeźnik o zainteresowaniach literackich, spotkał w księgarni znakomitego doktora Johnsona. Rzeźnik trzymał właśnie w ręce książkę — były to wiersze poety, nazwiskiem Churchill — i czytał patetycznie cytatę: „Kto chce panować nad wolnymi, musi sam być wolny".

— Co pan o tym myśli? — zapytał zaciekawiony Johnson.

— Jest to oczywista niedorzeczność — odpowiedział mistrz rzeźnicki. — Z równą słusznością można by powiedzieć: „Kto chce zabijać tłuste woły, musi sam być tłusty".

*

Znakomity aktor Ludwik Devrient zawsze miał w sprawach artystycznych swoje własne zdanie. Przy jednej z prób poróżnił się z tego powodu ze swoim dyrektorem, który wreszcie, wyprowadzony z równowagi, zawołał:

— Czy pan jest wariatem, czy ja?

— Co do tego nie ma wątpliwości, panie dyrektorze — odpowiedział z ujmującym uśmiechem Devrient. — Pan jest za rozumny, by angażować zwariowanego aktora.

*

Ten sam Devrient zawsze chętnie pomagał potrzebującym kolegom. Gdy pewnego razu siedział w ulubionej swojej restauracji, zauważył, że kelner chce wyprosić za drzwi gościa w bardzo zniszczonym garniturze. Devrient poznał w gościu tym kolegę z dawnych czasów, gdy dopiero rozpoczynał karierę artystyczną. Przywołał go więc do siebie i ofiarował mu własną zarzutkę ze słowami:

— Niech pan weźmie ten płaszcz, żeby kelner nie traktował pana lekceważąco.

—o—

HUMOR

— Mamusiu — woła mała Terenia, przybiegając do matki. — Czy pamiętasz ten niebieski wazon w sypialni, co to, jak mówiłaś, przechodzi w naszej rodzinie z pokolenia na pokolenie?

— Tak jest, moje dziecko. Co się z nim stało?

— Młode pokolenie stłukło go właśnie.

*

Zbigniew pocałował uwielbianą, mówiąc:

— Tym pocałunkiem powiedziałem ci wszystko.

— Powiedz mi to wszystko jeszcze raz — westchnęła.

*

Niania naszego malca miała wszystkie zalety. Była staranna, czysta, pracowita i sumienna. Jedyną jej wadą było, że przez cały dzień nuciła pod nosem jakąś melodię, fałszując nielitościwie:

— Żeby Marynia przynajmniej tak nie fałszowała — zawołałem z rozpaczą.

— To niech państwo sobie wezmą do Jurka śpiewaczkę operową — odparła niania.

*

— Co mam napisać naszej kucharce, jaki powód zwolnienia? Nie mogę przecież przyznać, że pozwoliła ci się pocałować...

— To napisz po prostu, że odchodzi z powodu łakomstwa — radzi syn pani domu.

*

Jureczek dostał na gwiazdkę bęben, którym się tak ucieszył, że już nazajutrz udręczony ojciec kusi go podstępnie:

— Jureczku, dlaczego nie próbujesz zobaczyć, co jest w środku?

Z CZĘSTOCHOWY i OKOLICY

Maj 26 Niedziela

Dziś: Filipa
Jutro: Bedy, Jana
Wschód słońca o godz. 4.49
Zachód „ 21.05
Temperatura d. 25. 5. b. r. o g. 7 +18° C., o g. 10 +31° C.

Dyżury aptek. W sobotę, dn. 25 b. m., dyżurują apteki: przy Al. Wolności i na Zawodziu. W niedzielę, dn. 26 b. m., apteki: w III-ej Alei, przy ul. Narutowicza, w I-ej Alei, przy ul. Warszawskiej, na Starym Rynku, przy ul. Wieluńskiej, Al. Wolności i na Zawodziu.

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW w niedzielę, dnia 26 maja b. r.

Jasna Góra: O godz. 6.30 prymaria z kazaniem, o godz. 8-ej Msza św., o godz. 9-ej uroczysta Msza św. śpiewana, o godz. 10.30 suma w Bazylice, o godz. 12-ej ostatnia Msza św. i zasłonięcie Cudownego Obrazu, o godz. 15.30 nabożeństwo majowe i zasłonięcie obrazu około godz. 18-ej.

Katedra św. Rodziny: Msze św. o godz. 7-ej, 9-ej i o godz. 10-ej uroczysta suma. Nabożeństwo majowe o godz. 15.30.

W dni powszednie codziennie o godz. 6-ej Msza św. z Wystawieniem Najśw. Sakramentu i procesja wokół kościoła. Nabożeństwo majowe o godz. 6-ej po południu.

Kościół św. Zygmunta: Msza św. z nauką o godz. 7-ej, 8-ej, 9-ej i suma z kazaniem o godz. 10-ej. Nabożeństwo majowe o godz. 4-ej po południu.

W dni powszednie nabożeństwo majowe o godz. 18-ej.

Kościół św. Jakuba: O godz. 6.30 Msza św. i kazanie, o godz. 8-ej Msza św., o godz. 9-ej nabożeństwo dla młodzieży szkolnej, O godz. 10-ej kazanie i Msza św., o godz. 11-ej suma z kazaniem i o godz. 12.30 Msza św. z kazaniem. Nabożeństwo majowe o godz. 18-ej.

Kościół św. Barbary: Msze św. o godz. 7-ej i 9-ej. Suma o godz. 11-ej. Nabożeństwo majowe o godz. 16-ej.

W dni powszednie nabożeństwo majowe o godz. 18-ej.

Kościół św. Antoniego na Ostatnim Groszu: Msze św. o godz. 7-ej, 8-ej i 9-ej. O godz. 10-ej suma z kazaniem. Nabożeństwo majowe o godz. 15.30.

W dni powszednie nabożeństwo majowe o godz. 17.30.

Kościół P. Jezusa Konającego. Msze św. o godz. 7-ej, 8-ej i 9-ej. O godz. 10-ej Msza św. z kazaniem dla dzieci szkolnych. Nabożeństwo majowe o godz. 18-ej. Suma o godz. 11-ej w kościele św. Rocha na cmentarzu. Nabożeństwo majowe o godz. 19-ej.

Kościół N. Maryi Panny: Msze św. o godz. 7-ej, 9-ej i 10-ej. O godz. 12-ej suma. Nabożeństwo majowe o godz. 19-ej.

Kościół ewangelicki: Dwa nabożeństwa o godz. 9.30 i o godz. 11-ej.

Każdy błąd niewiasty, jest winą mężczyzny. *(Herder)*

Roboty w celu podniesienia estetycznego wyglądu miasta. W bieżącym tygodniu podjęto dalsze prace, zmierzające do zaprowadzenia porządku i czystości w mieście. Na ulicy Małej i Stawowej rozpoczęto układać chodnik przed domami po stronie parzystej. Pracę tę wykonują robotnicy w liczbie około 30 z Pośrednictwa Pracy.

Znów pożar w gminie Blachownia. W dzień Bożego Ciała o godzinie 19-ej we wsi Brzeziny, gminy Blachownia, z nieznanych dotychczas przyczyn wybuchł pożar w zagrodzie, należącej do Boryni i Lesiaka. — Spaliły się dwie stodoły z przedmiotami gospodarskimi.

Bójka na Ostatnim Groszu. Od dłuższego czasu panujący spokój w tej dzielnicy w dniu święta Bożego Ciała w godzinach popołudniowych zakłócony został przez dwóch pijanych osobników. Ponieważ alkohol dodał im odwagi, wszczęli więc awanturę z przechodzącym w tym czasie mieszkańcem tej ulicy R. i wzięli się do bicia. Policja zapobiegła awanturze i rozpędziła zgromadzoną na ulicy gawiedź.

Na srebrnym ekranie. Na ekranie częstochowskim w bieżącym tygodniu w kinie „Eden" ukazał się film z typu lżejszych. Lekka, musująca jak szampan komedia, zawsze cieszy się szczególnym powodzeniem, tym bardziej gdy na płótnie zobaczy się roześmiane, z zawadiacką miną twarze naszych ulubieńców, znanych nam z „Wesołej lwowskiej fali" — „batiarów" Lwowa.

Szczepko i Tońko w filmie „Włóczęgi", osnutym na tle erotycznym, poprzez splot zabawnych, rozśmieszających do łez przygód, stworzyli pierwszorzędną kreację. — Film aż tętni życiem, muzyką, piosenkami z Łyczakowa i niezrównanym beztroskim humorem.

Dalsze role rozdzielili między siebie: Grossówna, Stępniówna, Wysocka, Buczyński, Jarmińska, Rakowiecka, Bogucki, Sielański, Fertner, Grolicki i inni. (ja)

Nie zawsze dobrze suszyć bieliznę na strychu. Oto nieznani sprawcy zapragnęli zmienić bieliznę, a ponieważ nie mieli swojej, udali się na strychy (Garibaldiego 28 i Najśw. Maryi Panny 29) i zabrali wszystką, jaką znaleźli, a więc damską, męską i pościelową.

Do naszych Czytelników!

Z dniem 1. czerwca b. r. powiększamy objętość naszego pisma do 6 stron w dniu powszednim, a 8 w niedziele. Przede wszystkim część rozrywkowa ulegnie dalszej rozbudowie, a mianowicie przyniesie ona naszym Czytelnikom rozliczny materiał ilustracyjny.

Mamy nadzieję, że powiększenie łamów naszej gazety zostanie przychylnie przez naszych czytelników przyjęte, oraz prosimy o darzenie nas dalszym zaufaniem.

W związku z tym musi nastąpić nowa regulacja cen: pojedyńczy numer będzie zatem kosztował od dnia 1 czerwca r. b. na terenie miasta Częstochowy i na prowincji 20 gr.

Wydawnictwo
Kuriera Częstochowskiego

DOM EKSPEDYCYJNY
ADOLF I EDUARD HOLLER
Częstochowa, ul. Piłsudskiego 41. Telefon 11-45
Codzienne wysyłki towarów zbiorowych do Warszawy i Krakowa
Zaliczenia. Magazynowanie.
Przedstawicielstwa:
Kraków: „Polski Lloyd" Sp. Akc. Florisńska 23. Tel. 101-59.
Warszawa: E. Wenske, ul. Nowolipki 67. Tel. 11-42-70.

Alle Apotheken, Drogerien und Sanitätsartikel-Geschäfte
die sich mit dem Detail-Verkauf von
nahtlosen Gummiartikeln
befassen, sollen ihre Adresse an die
„Magna" Gummifabrik Krakau
Romanowicza 19a einsenden
Der Verkauf von NAHTLOSEN GUMMIWAREN erfolgt zu amtlich festgesetzen HÖCHSTPREISEN durch die Verkaufsgesellschaft der Fabrik
MAGNA GUMMIFABRIK KRAKAU
Der Kommisarische Leiter
FRANZ PAUKNER

Wszystkie Apteki, Drogerie i Sanitarno-Chirurgiczne Zakłady
które trudnią się detaliczną sprzedażą artykułów
gumowych chirurgiczno-higienicznych
proszone są o zapodanie swoich adresów firmie:
„MAGNA" FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH
Kraków, ul. Romanowicza 19a
Sprzedaż WYROBÓW GUMOWYCH odbywa się przy zastosowaniu cen maksymalnych ustalonych przez Władze dla zarządów sprzedaży fabryk.
„Magna" Fabryka Wyrobów Gumowych Kraków
Zarządca Komisaryczny
FRANZ PAUKNER

NADSZEDŁ TRANSPORT PIANIN
Remont, strojenie
ADAM POROS Dąbrowskiego 52 m. 7 do godz. 10 rano

UWAGA!
Z dniem 28 b. m.
zostaje otworzony chrześcijański
SKLEP KOMISOWY
przy ul. Narutowicza 5
przyjmujemy w komis na dogodnych warunkach garderobę, futra, meble oraz wszelkie przedmioty.

DLA CHORYCH
Wiadomo, że choroby płuc, żołądka, bóle rwące itd. Najskuteczniej leczą specjalne ZIOŁA-RAD, homeopatia. Które wysyłamy pocztą po otrzymaniu zamówienia z dokładnym adresem i opisem choroby stwierdzonej przez lekarza, podać wiek, zawód i wagę chorego — jeżeli płuca, dołączyć plwociny; jeżeli wątroba, nerki itd. 100 cm. — 5/10 moczu w czystej flaszeczce. Wszystko dobrze zapakować w jakiebądź pudełeczko, napisać wyraźnie adres: GABINET ZIELARSKI Antoniego Kamińskiego, Częstochowa, Narutowicza 21 i nadać na najbliższą pocztę. 1715

POSZUKUJĘ sklepu w okolicy pierwszej i drugiej Alei. Oferty „Kurier Częstochowski" „Alejа".

MALUJĘ pokoje tanio. Słotwiński, Kościelna 3, obok kościoła św. Barbary. 1714

POTRZEBNY chłopak do krów. Chłopickiego 194. Organa. 1710

SŁUŻĄCA przychodnia, z gotowaniem, referencjami, najchętniej Poznaniankа potrzebna od zaraz. Warszawska 41, apteka. 1709

POTRZEBNA maszynistka(sta) na okrągłą maszynę — wyrób skarpet. Tamże do sprzedania okna i dykta Dreszera 33, m. 4.

NOWOKONCESJONOWANE BIURO PODAŃ I TŁUMACZEŃ
Częstochowa, Aleja Wolności 18 (róg Kopernika). Wykonuje fachowo prośby i podania do wszystkich urzędów. 6,373

2 KOŁNIERZE damskie futrzane sprzedam. Jasnogórska 110, m. 2. 1765

SUKIENKI w dobrym stanie Piłsudskiego 13 /15 do sprzedania. Dozorca wskaże. 1764

SPRZEDAM otomanę, kozetkę, 4 fotele duże, 4 mniejsze, kuchenkę elektryczną. Sobieskiego 5, m. 27 wejście z bram. 1762

POTRZEBNY chłopak do pasenia krów od 15 lat. Wręczycka 55/57, Paweł Dziwiński. 1763

DO SPRZEDANIA bryczka w dobrym stanie oraz nawóz. Zawodzie, ul. Kaczorowska Nr. 2. 1711

MASZYNĘ damską bębenkową mało używaną sprzedam. Przemysłowa 16, m. 16. 1712

SKRADZIONO legitymację Bezrobocia oraz książkę Ubezp. Społ. wydaną na imię Kowalczyk Alekcy. 1697

KUCHARKA umiejąca bardzo dobrze gotować, czysta, bardzo uczciwa poszukuje posady. 1-go Maja 11-25 u pani Królikiewicz. 1695

POKÓJ wynajmę umeblowany lub bez mebli lekarzowi, adwokatowi lub na biuro, wspólna poczekalnia, dobry punkt śródmieście. Zgłoszenia „Kurier" „1696". 1696

DO SPRZEDANIA pies dog. Pułaskiego 43. 1726

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią lub dużego pokoju. Zgłoszenia Aleja 46, piwiarnia. 1724

POSZUKUJĘ 1 pokoju z kuchnią, wygody, w centrum miasta. Zgłoszenia „Kurier" dla „F. W.".

JEDWABNY płaszcz damski i męski nowe, materiał na ubranie sprzedam. Dąbrowskiego 39, lewy parter.

PODANIA
do Władz Niemieckich, oraz sądowych pisze w języku niemieckim i polskim koncesjonowane Biuro Podań i Tłumaczeń, ul. Dąbrowskiego 51. 1715

ZEGARKI Omega, Cyma, reperuje solidnie. Zegarmistrz Orzechowski, Dąbrowskiego 8. 6,374

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej na imię Misztal Helena. 1728

SZOPA do sprzedania duża. Wiad. Przechodnia 17.

ZGUBIONO legitymację bezrobocia na nazwisko Stanisław Góral. 1687

DOM nowy, dwupiętrowy, nowoczesny do sprzedania. Wiad. Sobieskiego 74, gospodarz. 1693

SPRZEDAM sztuczny nawóz, oraz flance pomidorów, rozsady kapust. ul. Kopcowa 2/6, róg Rynku Narutowicza. 1672

DO SPRZEDANIA łód, ul. Młynarska Nr. 9, B. Kula. 1683

ZGUBIONO książeczkę Ubezp. Społ. na nazwisko Szciągosz Stanisław. 1688

SZOPA na skład lub garaż do wynajęcia. Dąbrowskiego 26a, m. 1. 1781

SPRZEDAM kredens, stół, szafę. Wiad. Dąbrowskiego 26a, m. 1. 1782

URZĘDNICZKI lub urzędnika poszukuję. Pisanie na maszynie, buchalteria, pożądany niemiecki. Zgłoszenia sobota i poniedziałek od 18 1/2, Śląska 26, m. 1. 1734

ODWOŁUJĘ obelgi rzucone w dniu 1 maja b. r. na p. Irenę Gorzelak. Ciemniewska Helena. 1733

MŁODA panienka poszukuje posady w roli guwernantki. Przygotowuję do egzaminów wstępnych. Warunki b. skromne. Telus, Kordeckiego 23. 1679

PIEC i wannę komplet lub oddzielnie, oraz butla do tlenu kupię. Binert, Aleja 20. 1686

ZGUBIONO przepustkę graniczną wydaną przez Landrata w Blachowni oraz dowód osobisty na nazwisko Wincenty Banasiak. 1730

KUPIĘ dwukołowy wózek, w dobrym stanie, zaraz. Wiadomość Aleja 16 — Cukiernia. 1694

POTRZEBNA dziewczyna do pomocy domowej. Rynek Wieluński 26. 1684

DACHÓWCZARKI DWIE
podwójnej cementowej karpiówki; tysiąc podkładek sprzedam. Wiadomość: Radomsko, Krakowska 82.

SPRZEDAM suknię nową, białą, sportową, z jedwabnego płótna. Dąbkowskiego 37, m. 4. 1783

POKÓJ NA BIURO
odpowiednio umeblowany poszukuję. Pożądany tamże drugi pokój mieszkalny. Oferty pod „pilny". 1785

SZKOŁA TAŃCÓW — Kosteckiego, Waszyngtona 4, lekcje praktyczne — Czwartek 5 — Niedziela 3 1/2 popołudniu. 1585

SPRZEDAM PATEFON
dwusprężynowy walizkowy i meblowy w dobrym stanie. Tamże płyty gramofonowe używane w dużym wyborze od 2 zł. wzwyż, św. Barbary 48, m. 6.

OGŁOSZENIE TRZECIE.
Jako likwidator firmy „Płótno" Sp. z ogr. odp. B. 176 w Częstochowie. Plac Daszyńskiego Nr. 13, wzywam wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swych pretensji w terminie 3 miesiące od trzeciego ogłoszenia w lokalu H. Waczyńskiego w Częstochowie, ul. Śląska Nr. 23. Po tym terminie wierzytelności nie będą uwzględnione. (—) Henryk Waczyński.

KUPUJEMY STALE:
każdą ilość złomu żelaza i obiekta do rozbiórki.
Ostschzott
Franz Somya
Tschenstochau Strażacka 30.
Rampa Warta.

SŁOWO DROBNEGO OGŁOSZENIA w KURIERZE CZĘSTOCHOWSKIM KOSZTUJE 15 GROSZY.

PROŚBY
w języku niemieckim, tłumaczenia akt, wnioski o kopie, o przepustki, sporządza fachowo koncesjonowane chrześcijańskie biuro podań. Częstochowa, Śląska 15 (obok poczty). 1718

MASZYNĘ Singera gabinetową bębenkową i otomanę w dobrym stanie sprzedam. Cmentarna 28/30, m. 2. 1719

POMIDORÓW rozsada w kilku odmianach. Sałata hurt i detal. Ogródki Działkowe, Chłopickiego 95.

BIOKLEINA

Niezrównany naturalny witaminowy środek odżywczy
S. A. Zakł. Chem. w Częstochowie (Aniołów)

dla:

Dzieci niedokrwistych rekonwalescentów wyczerpanych nerwowo

Skład główny i detal: Drogeria Józefa Ordona t. „Orion" II Aleja 18.

Żądać wszędzie.

OGŁOSZENIE

Z Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Częstochowie wykreślone zostały następujące firmy:

A. 2998/P. Szmidlówna Helena. Sklep spożywczy. Kamienica Polska.
A. 2996/P. Kornberg Fiszel. Sprzedaż węgla. Częstochowa, Strażacka 5.
A. 2998/P. Pfeil Edward. Herbaciarnia. Częstochowa. św. Barbary 26.
A. 2999/P. Wajnman Hinda. Sprzedaż manufaktury. Kłobuck.
A. 3000/P. Guterman Tauba. Sklep spożywczy. Kłobuck.
A. 3006/P. Piaszczyk. Kazimiera. Młyn. Wieś Wiernica gm. Przyrów.
A. 3016/P. Kasprzyk Jan. Sklep spożywczy. Wieś Kokawa, gm. Mykanów.
A. 3017/P. Kidawska Cecylia. Handel galanteryjny. Częstochowa. Krakowska 112.
A. 3023/P. Wytrzyc Stanisław. Przemysł papierniczy „Malwa". Częstochowa, Koszarowa nr. 19.
A. 3027/P. Rosiński Tomasz. Piekarnia. Częstochowa, Aleja 24.
A. 3031/P. Szperling Moszek. Handel bydłem. Kłobuck.
A. 3039/P. Kaliska Adela. Herbaciarnia. Złoty Potok.
A. 3042/P. Oderberg Regina. Sklep spożywczy. Częstochowa, Warszawska 9.
A. 3052/P. Wartski Izrael - Mordka. Pośrednictwo handlowe. Częstochowa, N. M. Panny 53.
A. 3054/P. Wolmanowa Ewelina. Pracownia okryć damskich. Częstochowa, Kilińskiego 8.
A. 3056/P. Sztencel Leokadia. Sklep spożywczy. Nowy Stradom. gm. Grabówka.
A. 3072/P. Szmidl Roman. Piwiarnia. Wieś i gm. Poczesna pow. Częstochowa.
A. 3080/P. Urbanik Jan. Sklep spożywczy. Wieś Starcza, gm. Rększowice.
A. 3083/P. Orzechowski Andrzej. Sklep spożywczy. Częstochowa, N. M. Panny 24.
A. 3087/P. Marasińska Julia. Piwiarnia Częstochowa, St. Rynek 11.
A. 3092/P. Truskolaski Szulim Henoch. Cukiernia. Częstochowa, N. M. Panny 38.
A. 3095/P. Jędrzejewska Bronisława. Restauracja. Częstochowa, Stara 3.
A. 3104/P. Kamiński Majer. Sklep spożywczy. Częstochowa, Fabryczna 7.
A. 3106/P. Langner Stanisław. Sklep spożywczy. Wieś Dąbie, gm. Huta Stara.
A. 3107/P. Wajsbard Majer. Jatka z mięsem. Częstochowa, Krakowska 2.
A. 3108/P. Ciesielska Józefa. Sklep spożywczy. Częstochowa, Krakowska 35.
A. 3110/P. Gątkiewicz Stefan. Piwiarnia. Częstochowa, Bór 19.
A. 3119/P. Staniszewska Helena. Sklep spożywczy. Częstochowa, Jasnogórska 24.
A. 3124/P. Dudek Izrael. Handel manufakturą i galanterią. Kłobuck.
A. 3131/P. Izraelowicz Janas. Sklep spożywczy. Kłobuck.
A. 3143/P. Lederman Berek. Sprzedaż węgla. Częstochowa, Nadrzeczna 58.
A. 3153/P. Kowalczykowa Józefa. Konfekcja damska. Częstochowa, Aleja 25.
A. 3160/P. Zawadziński Stanisław. Sklep spożywczy. Częstochowa, Bór 11.
A. 3163/P. Czapnik Icek. Sklep spożywczy. Częstochowa, Kościuszki 18.
A. 3164/P. Waksberg Chaja. Handel skórami. Częstochowa, St. Rynek 18.
A. 3165/P. Majewska Zofia. Sklep spożywczy. Częstochowa, Zielona 48.
A. 3172/P. Kubacka Helena. Bufet na stacji Herby Polskie.
A. 3178/P. Fajchner Ajzyk Lewek. Handel naftą i węglem. Częstochowa, Kościuszki 81.
A. 3175/P. Walencka Władysława. Sklep spożywczy. Częstochowa, Krakowska 92.
A. 3181/P. Kluczna Helena. Sklep spożywczy. Częstochowa, św. Rocha 9.
A. 3184/P. Świtalska Józefa. Sklep spożywczy. Częstochowa, Kościuszki 39.
A. 3185/P. Wajchman Berek. Jatka. Częstochowa, Targowa 4.
A. 3187/P. Klim Sara. Magazyn kapeluszy. Częstochowa, N. M. Panny 3.
A. 3189/P. Weltman Sara. Sklep zabawek. Częstochowa, Kościuszki 13.
A. 3205/P. Szmerdt Edward i Zygmunt. Zakłady mechaniczne. Częstochowa, Jasna 49.
A. 3208/P. Gelber Estera. Sprzedaż kapeluszy. Częstochowa, Ogrodowa 25.
A. 3212/P. Piotrowska Maria. Sklep spożywczy. Częstochowa, Piękna 24.
A. 3239/P. Błaszczyk Helena. Piwiarnia. Częstochowa, Mała 26.
A. 3243/P. Barański Piotr. Sklep dewocyjny. Częstochowa, Kordeckiego 27.
A. 3246/P. Jakubowski Antoni. Sprzedaż węgla. Częstochowa, św. Barbary 8.
A. 3257/P. Peszke Irena. Sklep żelazny. Częstochowa, Krakowska 22.
A. 3263/P. Gaczorkowska Maria. Sklep spożywczy. Częstochowa, Aleja 48.
A. 3271/P. Kożnch Piotr. Sprzedaż wędlin. Częstochowa, Stradomska 42.
A. 3283/P. Fogelbaum Tobiasz. Agentura ubezpieczeń. Częstochowa, Kościelna 2.
A. 3286/P. Cynkier Józefa. Sklep spożywczy. Częstochowa, Narutowicza 62.
A. 3292/P. Michałowska Wacława. Sklep galanteryjny. Częstochowa, N. M. Panny 31.
A. 3295/P. Balt Maria. Sklep spożywczy. Częstochowa, Warszawska 41.
A. 3297/P. Glazer Cela. Sklep spożywczy. Częstochowa, Warszawska 13.
A. 3311/P. Weinberg Maurycy i Lewkowicz Ludwik. Handel żelazem. Częstochowa, 1 Maja 2.
A. 3318/P. Sendel Nikodem. Wędliniarnia. Wieś Przystajń, pow. Częstochowa.
A. 3341/P. Guendelman Dawid. Sklep spożywczy. Częstochowa N. M. Panny 9.
A. 3342/P. Wajs Teofila. Sklep spożywczy. Częstochowa, Mirowska 30.
A. 3344/P. Piątkowska Maria. Pracownia aparatów kościelnych. Częstochowa, 1 Maja 55.
A. 3346/P. Rogowski Julian. Handel wędlin. Częstochowa, Kilińskiego 2.
A. 3372/P. Pruciak Franciszek. Sklep spożywczy. Częstochowa, Bór 4.

Częstochowa, dnia 25 maja 1949 r.

WYDZIAŁ REJESTRU HANDLOWEGO SĄDU OKRĘGOWEGO W CZĘSTOCHOWIE

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE
CHLOROMÓR RADYKALNIE NISZCZY **MOLE**

Hiermit wird bekannt gegeben, dass auf Veranlassung der Herrn Stadthauptmannes (Treuhandstelle) in Tschenstochau, die Firma

Holzfabirk „STRUG"

in Tschenstochau, Olsztyńskastr. 1.

den Betrieb unter kommissarischer Verwaltung aufgenommen hat.

Es werden ab sofort Bestellungen auf sämtliche Drechslerholzarbeiten nach Muster oder Zeichnung angenommen und ausgeführt

Niniejszym podaje się do wiadomości, że z polecenia Pana Stadthauptmana (Treuhandstelle) w Częstochowie, firma

Fabryka wyrobów drzewnych „STRUG"

w Częstochowie, ul. Olsztyńska 1,

wznowiła czynności pod zarządem komisarycznym.

Natychmiast przyjmowane są i wykonywane wszelkie roboty drzewne na tokarni, według wzorów lub rysunków.

Winkler,
Kommissarischer Verwalter

FARBIARNIA I CHEMICZNA PRALNIA
P. F.
ALEKSANDER HEININGER
W CZĘSTOCHOWIE

poleca Sz. klienteli swoje usługi w dziedzinie farbowania i chemicznego prania wszelkiego rodzaju garderoby, dywanów, portier, przędzy, sztuk i innych.

Fabryka ul. Zaciszańska 8/16. Telefon 14-60. | **Sklep ul. N. Maryi Panny 32. Telefon 14-61.**

OBWIESZCZENIE

Wydział Hipoteczny przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie ogłasza po raz drugi że termin hipotecznej regulacji spadków wyznaczony został: na dzień 2 stycznia 1949 r. po Salomonie vel Zugmuncie Markowiczu właścicielu 95/200 niep części nieruchomości w Częstochowie, oznaczonej Nr. rep. 2280, właścicielu niepodzielnej połowy nieruchomości oznaczonych Nr. Nr. hip. 133/II. 970 II. 1/4 niep. części nieruchomości oznaczonych Nr. Nr. hip. 328 II. i 487/II. wierzycielu sumy 10000 złotych z %% i kosztami zabezpieczonej przez ostrzeżenie na nieruchomościach oznaczonych Nr. Nr. hip. 556 i 882.

na dzień 23 stycznia 1949 r. po 1) Feliksie Zagórskim, właścicielu niep. połowy nieruchomości w mieście Częstochowie oznaczonej rep. hip. Nr. 1813.

2) Lai Hudes Ryba współwłaścicielce nieruchomości w mieście Krzepicach oznaczonej rep. hip. Nr. 54.

3) Dawidzie Sukiennika wierzycielu połowy sumy 21000 marek z %% i połową kaucji w kwocie 2100 marek, zabezpieczonej na hipotece nieruchomości w mieście Częstochowie oznaczonej rep. hip. Nr. 44.

4) Zofii Kotkowskiej właścicielce placu oznaczonego na planie Nr. 1, o powierzchni 663 mtr. kw. wchodzącego do składu nieruchomości w mieście Częstochowie oznaczonej ep. hip. Nr. 1517/II.

5) Joannie vel Annie Majer właścicielce niep odz. połowy Nieruchomości w mieście Częstochowie znaczonej rep. hip. Nr. 1378.

6) Zugmuncie vel Salomonie Markowiczu właścicielu nieruchomości we wsi Ostrowy oznaczonej rep. hip. Nr. 292/III właścicielu 1/3 niepodz. części nieruchomości w mieście Częstochowie oznaczonej rep. hip. Nr. 1337 i wierzycielu sum 3000 złotych z %% i kaucją 150 rubli i 4500 złotych z %% i kosztami 388 zł. 50 gr. zabezpieczonych na hipotece Osady młynarskiej w Kawodrzy oznaczonej rep. hip. Nr. 45.

7) Józefie Zaborskim właścicielu niepodz. połowy nieruchomości w mieście Czętochowie oznaczonej rep. hip. Nr. 1111 i współwłaścicielu placu oznaczonego na planie Nr. 17 o powierzchni 392 sążni kw. wchodzącego do składu Osady w dobrach Błeszno Nr. III. powiatu Częstochowskiego oznaczonej rep. hip. Nr. 6 rok. n.

8) Moszku vel Maurycym Lipskim właścicielu 20 % nieruchomości Osada Bór vel Kazimierzów Nr. 1 oznaczonych rep. hip. Nr. 65.

na dzień 24 stycznia 1949 r. po 1) Franciszku i Annie — Józefie małż. Bembinzewskich właścicieli nieruchomości w Częstochowie Nr. 177/II rep. hip.

2) Honoracie Szymańskiej wierzycielce połowy sumy 3350 złotych zabezpieczonej pod Nr. 1 Działu IV na nieruchomości w Częstochowie Nr. 1659/II rep. hip.

na dzień 16 lutego 1949 r. po: 1) Michale Błasiaku (syn Józefa) właścicielu niepodz. połowy nieruchomości w Częstochowie oznaczonej rep. hip. Nr. 713.

2) Aleksandrze Sliwoniku, właścicielu niepodzielnej połowy placu o powierzchni 196 sążni kw. wchodzących do składu dóbr ziemskich Błeszno AB rep. hip. Nr. 3, 15/28 niepodz. części nieruchomości Ostatni Grosz Nr. 53 rep. hip. 9217 i niepodz. połowy nieruchomości w Częstochowie oznaczonej Nr. rep. hip. 1568.

3) Edwardzie Filipkiewicza, właścicielu przez zastrzeżenie niepodzielnej połowy nieruchomości w Częstochowie oznaczonej Nr. rep. hip. 669 i niepodz. połowy placu o powierzchni 299 sążni kw. i placu o powierzchni 838 łokci kw. nieruchomości w Częstochowie oznacz. Nr. rep. hip. 650

4) Józefie — Joachimie Goinicku właścicielu niepodz. połowy nieruchomości w Częstochowie. oznacz. Nr. rep. hip. 123/II.

W terminie do dnia 16 września 1949 r. zainteresowani winni zgłosić swoje prawa do wymienionych spadków pod skutkami prekluzyj.

m. Częstochowa, dnia 20 maja 1949 r.

LUDWIK MĘŻNICKI
Pisarz Hipoteczny

SKLEP KOMISOWY
JERZY WRÓBLEWSKI
Al. Wolności 28 — Częstochowa — Al. Wolności 28

Przyjmuje w komis wszystko, ułatwia sprzedaż i kupno, udziela zaliczek.

Za przedmioty nie sprzedane nie pobiera żadnej prowizji.

Oryginalne wydanie zbioru ustaw
Prawo Generalnego Gubernatorstwa

Rozporządzenia Generalnego Gubernatora dla okupowanych obszarów polskich i rozporządzenia wykonawcze do tychże, ujęte przez kierownika Oddziału Ustawodawstwa w Urzędzie Generalnego Gubernatora, Oberlandesgerichtsrata D-ra Alberta Weh, ukaże się w tych dniach w sprzedaży.
Cena: Zł 10.— (RM 5.—) plus 80 groszy (40 Rpf) koszta wysyłki.
Burgverlag
Verlag des Institutes für Deutsche Ostarbeit
Krakau, Wielopole 1.

KUPUJĘ WSZYSTKO
zegarki, obrączki, pierścionki, ubrania, obuwie, materiały, przedmioty codziennego użytku oraz meble. Sobieskiego 5, m. 27, wejście z bramy. 1307

Szczepienia ochronne
przeciwtyfusowe, dyfterytowe i inne.
Dr J. TALIKOWSKI
ul. Waszyngtona 22 od 5 — 7. 1559

DLA P. P. LEKARZY
zaświadczenia o szczepieniu ochronnym przeciw durowi brzusznemu nabywać można w sklepie „Kuriera" II-ga Aleja Nr 26 i w drukarni III-cia Aleja Nr 52.

SZCZOTKARZA wykwalifikowanego na automat „Hans-Lora" zaangażójemy natychmiast. J. B. Kozakow i Syn. Warszawa, Okólnik 5a. 0362

KUPIĘ domek z ogródkiem w okolicy podjasnogórskiej. Wiad. Dąbrowskiego 15, m. 12. 1665

NASIONA
ORAZ ROZSADY, PLANCE DO SADZENIA pierwszorzędnej jakości warzywne, kwiatowe, gospodarcze, w największym wyborze odmian. Poleca sklep ogrodniczy Skład Nasion, Aleja Wolności 44, (dom księcia), Tadeusz Olejniczak. 0,310

PRZYBORY RYBACKIE
NOŻE KUCHENNE, nożyczki scyzoryki, brzytwy i inne wyroby stalowe. Poleca E. Perkowski, Częstochowa, Aleja 32. 0,335

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
Zygmunta Skowerskiego
II Aleja 16 (w podwórzu).
Wykonuje zdjęcia do 1-szej Komunii św., do dowodów, oraz portrety i prace amatorskie

UWAGA! MIESZKAŃCY OSTATNIEGO GROSZA I RAKOWA!
Sklep komisowy otwarty został w Częstochowie, przy
UL. NARUTOWICZA Nr 164,
naprzeciw domów urzędniczych fabr. „Częstochowianka", przyjmuje w komis wszystko, ułatwia kupno i sprzedaż wszelkich okazyjnych przedmiotów. artykułów i innych rzeczy. 1674

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
F. Zgóreckiego, II Aleja 29. Wykonuje zdjęcia pocztówkowe, do legitymacyj oraz portrety. 0,330

NIERUCHOMOŚĆ sprzedam trzy mieszkania — plac budowlany. Ostatni Grosz. Wiad. Mała 15, Grabowski, — fryzjer. 1378

J. SZPRYNGIER
dostarcza się węgla po cenie dystryktu
BIURO i SKŁAD
ul. Waszyngtona 57

SZCZEPIENIA OCHRONNE
przeciwdurowe
DR. J. KLUCZEWSKI
ul. Śląska 5. — Codziennie od 3 — 4. 1675

MASZYNA „Singera" damska gabinetowa do sprzedania od godz. 16 — 18-ej. Korgół, ul. Poniatowskiego 30. 1456

UWAGA!
i zapamiętaj adres. — Przyjmuje do ostrzenia nożyczki, nożyki i siatki i mięsa i t. p. Częstochowa, Piłsudskiego 17, Szewczyk. 1598

SIŁA POMOCNICZA do buchalterii dużej fabryki zostanie natychmiast przyjęta. Wymagana znajomość jęz. niemieckiego, buchalterii i pisania na maszynie. Zgłoszenia pisemne do Adm. „Kuriera" pod Nr. „554".

Sprzedaż, Kupisz Korzystnie
W SKLEPIE KOMISOWYM
Narutowicza 81.

Kto
WYPOŻYCZY MEBLE i sprzęty kuchenne wysiedlonemu lekarzowi. Zgłoszenia do „Kuriera" pod „meble". 1587

NATYCHMIAST kupię domek od 4 do 8 mieszkań, lub plac budowlany. Oferty „Kurier" pod „Natychmiast". 1541

DROŻDŻE BIEŻANOWSKIE
znane ze swej wysokiej jakości są codziennie świeże do nabycia. E. Piernikarski, Częstochowa, Mała nr. 12.

POTRZEBNY chłopiec na posyłki. Wiad. Dąbrowskiego 15, m. 12. 1678

Lekarz Weterynarii
Dr. W. ŚWISTUN
ul. Śląska 25, m. 12. Telef. 16-90. 1558

ZAŚWIADCZENIA ROBOTNICZE
(Arbeitsausweis)
nabywać można w sklepie „Kuriera Częst." II Aleja Nr 26 i w drukarni III Aleja Nr 52

Przegląd wydarzeń w ilustracjach

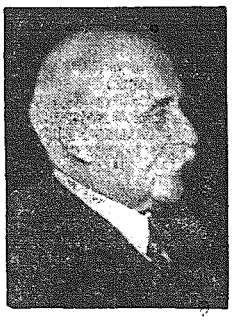

BELGIEN
FRANKREICH
Calais
Dunkirchen
Ostende
BRUGGE
GENT
ANTWERPEN
BRUSSEL
LÜTTICH
Maastricht
Namur
Charleroi
Mons
ROUBAIX
LILLE
Tournay
Douai
Cambrai
Maubeuge
Hirson
Amiens
St Quentin
Laon
Compiegne
Soissons
REIMS
Chalons
Epernay
Meaux
PARIS
Versailles
Verdun
Longwy
Sedan
Charleville
Mézières
Givet
Dinant
Bouillon
Fumay
Revin
Rethel
Vervie
Verviers
Tilburg
Breda
Roosendaal
Hertogenbosch
Turnhout
Hasselt
Tongres
Bar le Duc
St Dizier
Ligny
Rambouillet
Villeneuve
St Germain
Pontoise
Beauvais
Abbeville
Montdidier
Le Cateau
Avesnes
Maubeuge
Valenciennes
Douai
Lens
Béthune
Hazebrouck
Boulogne
Calais
St Omer
Gravelines
Dieppe
Le Havre
Rouen
Evreux
Caen
Cherbourg
Alençon
Le Mans
Chartres
Orléans
Fontainebleau
Melun
Troyes
Vitry
Châlons
Bar le Duc
Nancy
Metz
Thionville
Longuyon
Sedan
Mézières
Charleville
Rethel
Laon
Soissons
Compiegne
Amiens
Abbeville
Boulogne
Calais
Dunkirchen
Ostende
Brugge
Gent
Antwerpen
Brussel
Mons
Charleroi
Namur
Lille
Roubaix
Tourcoing
Douai
Cambrai
Maubeuge
Hirson
Laon
Reims
Epernay
Meaux
Paris
Versailles
Rambouillet
Chartres
Orléans
Fontainebleau
Melun
Troyes
Vitry
Châlons
Bar le Duc
Nancy
Metz
Thionville
Longuyon
Sedan
Mézières
Charleville
Rethel